

Witold CHODŹKO

Walka z alkoholizmem na terenie międzynarodowym w okresie między obu wojnami światowymi.

The world - wide action against the alcoholism in the period between the two world wars.

W okresie pierwszej wojny światowej szereg państw ze względu na chęć utrzymania spokojnego przebiegu mobilizacji i z innych względów dekretuje zupełny albo częściowy zakaz wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych. Takie zakazy wydaje Państwo Rosyjskie już w 1914 r. a w znacznie szerszym społecznym ujęciu pojawia się Postanowienie Rady Komisarzy Ludowych Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej z dnia 4 marca 1937 (wg pracy W a s s a k a), dotyczące się zarządzeń, ograniczających sprzedaż napojów alkoholowych, których punkt 1 o brzmi: „Wzbroniona jest sprzedaż napojów alkoholowych małoletnim, jak również osobom pijanym“, zaś punkt 2-o: „Wzbroniona jest sprzedaż napojów alkoholowych w bufetach teatrów, kinematografów, klubów i innych organizacji i instytucji kulturalno-oświatowych i t. d.“.

W okresie pierwszej wojny światowej Belgia zakazuje sprzedaży alkoholu w oberżach, Francja ogłasza ustawę z dnia 16 marca 1915 r. o zakazie sprzedaży absyntu, ustawę z dnia 9 listopada 1915 r. o ograniczeniu ilości oberż i ustawę z dnia 1 października 1917 r. o pijaństwie, Anglia redukuje do 5-ciu godzin dziennie czas sprzedaży napojów alkoholowych, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej w r. 1918 wprowadzają prohibicję jako wojenne zarządzenie nadzwyczajne, zaś, idąc najdalej w tym kierunku, wprowadzają do swej Konstytucji w dniu 16 stycznia 1920 r. zakaz wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych. Spośród państw nie biorących wówczas udziału w wojnie, Norwegia w r. 1916 wydaje zakaz sprzedaży wódki w dniu 19 października 1919 r. głosowanie ludowe zatwierdza ostatecznie to rozporządzenie rządowe; Dania, która była długo krajem, spożywającym najwięcej alkoholu, sprowadza rocznie

średnie spożycie alkoholu na głowę ludności z 13 litrów w r. 1900 do 0,4 litra w r. 1918.

Zarządzenia, ograniczające spożycie alkoholu dają w wielu z tych krajów jaknajlepsze wyniki: olbrzymi spadek pijaństwa, zmniejszenie ilości przestępstw, zmniejszenie liczby przypadków zaburzeń psychicznych pochodzenia alkoholowego, poprawa stanu higieny i poprawa stanu gospodarczego ludności.

Jedna tylko Szwajcaria pozostaje poza tym ruchem ku wyzwoleniu się z pod władzy straszliwego żywiołu, jakim jest alkohol, który musi być trzymany w żelaznych karchach: produkcja alkoholu, która w roku 1890 nie przekraczała 10 000 hektolitrowych dochodzi w r. 1922 do 80.000 hektolitrowych, pomimo istnienia państwowego monopolu spirytusowego i, w tym małym kraiku o 4 milionach mieszkańców, liczba oberż dochodzi w tym roku do 26.672 (wg. Musy); roczny wydatek ludności na napoje alkoholowe przekracza sumę 700 milionów złotych franków, podczas gdy wydatek na chleb i mleko nie dochodzi do 800 milionów złotych franków.

Dyrektor szwajcarskiego Departamentu Finansów (co odpowiada naszemu Ministerstwu Skarbu) p. Musy, przemawiając w dniu 10 maja 1922 r. do dziennikarzy szwajcarskich wyraża się w sposób następujący:

„Optymistom, którzy upierają się, aby zamykać oczy na wzrastające niebezpieczeństwo, przeciwstawiam petycję, skierowaną do Rządu Szwajcarskiego przez 400 stowarzyszeń filantropijnych szwajcarskich, naglącą prośbę naszego jednomyślnego ciała lekarskiego, które błaga nasze władze, ażeby miały wreszcie odwagę powzięcia niezbędnej decyzji, która się wprost narzuca“.

„Mógłbym do tego dodać całą tekę wruszających listów przysłanych do naszego departamentu finansów przez nieszczęśliwe matki, którym alkohol zniszczył ich ogniska domowe. *Nie mamy prawa pozostawać głusi na olbrzymią skargę, która podnosi się ze wszystkich stron. Nie mamy prawa pozostawać obojętni wobec niebezpieczeństwa tak poważnego! Uważam to zagrożenie za jedną z najpoważniejszych spraw naszej polityki wewnętrznej...* Możemy liczyć na patriotyzm ludu szwajcarskiego, na światłe poglądy rolników, którzy dostrzegą w *destylacji domowej alkooholu* i nadużywaniu alkoholu niebezpieczeństwo moralne i gospodarcze, które już wielki czas jest usunąć“.

Powyższe oświadczenie ówczesnego szwajcarskiego Ministra skarbu czyni mu prawdziwy zaszczyt i dobrze świadczy o jego poczuciu społecznym. Tymczasem ilość aparatów do destylacji domowej alkoholu zmniejsza się w sposób stały na wsiach szwajcarskich i lud ten uwalnia się powoli od swego największego wroga — niemniej wytwarzanie domowe alkoholu zalewa wciąż jeszcze Szwajcarię wielką falą alkooholu, czego nie spotyka się już w innych krajach z dużą przewagą ludności wiejskiej,

ani w Belgii, ani w Holandii, ani w Danii i t. d. gdzie plagę tę opanowano właśnie z czynnym udziałem drobnych posiadaczy rolnych. Należy więc mieć nadzieję, że z chwilą, kiedy uświadomienie społeczne naszej młodzieży wiejskiej będzie czyniło dalsze postępy i u nas ta dotkliwa plaga zniknie bez śladu,

Alkoholizm a Liga Narodów.

Kiedy tak większość krajów cywilizowanych walczyła wszelkimi sposobami z klęską alkoholizmu, cóż się działo w tej wielkiej organizacji międzynarodowej, którą narody, wymęczone pierwszą wojną światową, pozostawiły światu, jako symbol nadziei lepszej przyszłości tonącego w egoizmie świata — mam tu na myśli Ligę Narodów, która powstała w r. 1919 na podstawie postanowień Traktatu Wersalskiego, a znikła z widowni dziejowej z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej w r. 1939 — trwała zatem z górą lat 20

We wrześniu 1925 r. istniejące oddawna w Szwajcarii, w Lozannie t. zw. Międzynarodowe Biuro Przeciwalkoholowe, którego kierownikiem był i jest dotąd p. H e r c o d, zwołało do Genewy, w okresie trwania sesji Zgromadzenia Ogólnego Ligi Narodów, Konferencję w celu zbadania międzynarodowych zagadnień, związanych ze sprawą walki z alkoholizmem; w konferencji tej, oprócz kierowników organizacji społecznych, walczących od dawna z alkoholizmem, wzięło udział przez swych delegatów 15 państw, jak również Liga Narodów i t. zw. Międzynarodowe Biuro Pracy, organizacja, działająca obok Ligi w celu reprezentowania i obrony interesów warstw robotniczych — wspomnę nawiasem, że na czele owego biura stał, jako bardzo czynny i energiczny dyrektor, b. minister francuski, Albert Thomas.

Konferencji przewodniczył jeden z wybitnych parlamentarzystów holenderskich de Beerenbrouck. Po obszernej dyskusji Konferencja uchwaliła szereg rezolucji specjalnych, a mianowicie: w sprawie alkoholu w koloniach, w sprawie kontrabandy alkoholu i sporów pomiędzy Państwami, eksportującymi alkohol i Państwami, prowadzącymi bardzo energiczną walkę z alkoholizmem. Dodam, że szło tu między innymi o usilną kontrabandę do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, które wówczas zamknęły zupełnie przywóz wszelkich gatunków alkoholu na swoje terytorium, jak wiemy, poczynając od 1918 r.: utworzyły się wtedy całe organizacje przemytników i handlarzy napojów alkoholowych, powstały całe eskadry okrętów handlowych, które z wysp Bermudzkich, gdzie utworzono olbrzymie magazyny wszelkiego rodzaju trunków, przewoziły kontrabandą do Stanów Zjednoczonych setki tysięcy ton wódek, win, koniaków, i różnych innych trunków, nierzadko zafalszowanych straszliwym spirytusem metylowym (drzewnym); handlarze zarabiali na

tym handlu dziesiątki milionów. Nad tą sprawą naradzała się właśnie konferencja 1925 r., która wreszcie uchwaliła rezolucję ogólną, żądającą od Ligi Narodów, ażeby zajęła się zagadnieniem alkoholu, tak jak zajmowała się już zagadnieniem opium i międzynarodowym zwalczaniem chorób.

Jeden z rządów, którym przesłano powyższe projekty, a mianowicie rząd finlandzki, postanowił przedstawić oficjalnie tę sprawę Lidze Narodów: dnia 14 września 1926 r., a więc w czasie następnej sesji dorocznej Ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów, ówczesny Minister spraw zagranicznych Finlandii p. Sepälä, którego poparł ówczesny polski minister spraw zagranicznych, p. August Zaleski i szwedzki — p. Löfgren, przedstawił wspólnie z nimi Zgromadzeniu Ligi Narodów krótki raport, który w konkluzji domagał się, ażeby Zgromadzenie zechciało uchwalić włączenie do programu prac Ligi Narodów badania nad sprawą alkoholizmu; bardzo szybko okazało się, że propozycja taka wydała się niewygodna niektórym innym delegacjom rządowym, obecnym na Zgromadzeniu, gdyż zamiast poddać wniosek trzech ministrów pod dyskusję Zgromadzenia w czasie jego trwania, zaproponowano odłożenie jej do jednego i następnych Zgromadzeń Ogólnych Ligi, co równało się grzecznemu pogrzebaniu tej sprawy; delegacja finlandzka, polska i szwedzka zaprotestowały; wówczas uchwalono przedyskutować ją podczas zgromadzenia 1927 r.

W międzyczasie rząd finlandzki przeprowadził pertraktacje z innymi rządami, przychylnymi dla sprawy walki z alkoholizmem, a mianowicie: belgijskim, czechosłowackim i duńskim i wspólnie z nimi przesał do Ligi Narodów notę w sprawie zarządzeń, których rządy te zażądały od Ligi — nota powyższa, przesłana w dniu 24 czerwca 1927 r. żądała opracowania przez Ligę Narodów konwencji, czyli umowy międzynarodowej, tyczącej się wspólnej walki przeciw kontrabandzie napojów spirytusowych; kontrabandę tę zaczęto uważać już, jak wspomnieliśmy wyżej, jaką wielką plagą dla niektórych krajów; nota domagała się, aby działalność niektórych Komisji Ligi Narodów, jak Komisji do spraw krajów t. zw. mandatowych (czyli kolonialnych) i Komisji do walki z handlem kobietami i dziećmi, została wprzęgnięta również do celów walki z alkoholizmem, ażeby Liga Narodów utworzyła Komisję rzeczoznawców w sprawie alkoholizmu i ażeby Międzynarodowe Biuro Przeciwalkoholowe, pracujące w Lozannie, zostało przyjęte pod opiekę Ligi i stało się organem wykonawczym Komisji Rzeczoznawców. Zdawało się, że te skromne i słuszne żądania sześciu narodów (Finlandii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Szwecji i Polski) będą bez trudu przyjęte i zrealizowane przez Ligę Narodów.

Nadeszło ogólne Zgromadzenie Ligi 1927 r., sprawę noty, o której mowa, przekazano do załatwienia t. zw. Komisji II (organizacji technicznych i organizacji higieny) Ogólnego Zgromadzenia Ligi, która wyzna-

czyła na sprawozdawcę tej sprawy spośród swoich członków p. Lupu, znanego i wybitnego lekarza rumuńskiego, który natychmiast zabrał się do opracowania swego sprawozdania dla Komisji II-ej. Kiedy na jednym z kolejnych posiedzeń tej Komisji p. Lupu miał zacząć czytanie sprawozdania w sprawie wniosków sześciu państw, wystąpił nagle delegat jednego z państw i postawił t. zw. „zapytanie uprzednie” („Question préalable”), żądając, aby przed odczytaniem owego sprawozdania została zbadana kwestia, czy t. zw. Pakt czyli Konstytucja Ligi Narodów pozwala Lidze na zajmowanie się kwestią alkoholizmu. Trzeba było ustąpić, a wtedy ów delegat zabrał ponownie głos i zaatakował gwałtownie wniosek 6 ciu Państw, występując w obronie wina, a nawet innych trunków; obszedł się on bardzo nieuprzejmie z Międzynarodowym Biurem Przeciwalkoholowym posądzając je, co w jego przekonaniu było wielkim przestępstwem, iż biuro powyższe uważa wino za jeden z czynników alkoholizmu na świecie. Po wystąpieniu powyższego delegata dalsza dyskusja potoczyła się niezmiernie chaotycznie i zesłała na bezdroża, tak, że w końcu delegat Finlandii w imieniu swoim i swoich pięciu kolegów zmuszony był wycofać wniosek, zastrzegając powtórne wniesienie go w innej postaci. Jakoż w ciągu jeszcze tego samego Zgromadzenia Ogólnego Ligi na tejże sesji w 1927 r. sześć delegacji przedstawiło wniosek, żądający jedynie utworzenia Komisji do spraw alkoholizmu w Lonie Ligi Narodów.

Czemu należy przypisać tak gwałtowną opozycję delegata owego państwa przeciw słusznemu żądaniu sześciu państw? Było to następstwem otwartej walki, wytoczonej przeciwko wszystkim zarządzeniom, ograniczającym używanie napojów alkoholowych, przez t. zw. „Międzynarodową Ligę przeciw prohibicjom” (czyli zakazom); Ligę tę utworzyło zrzeszenie osób i przedsiębiorstw, zainteresowanych w nieograniczonej produkcji i sprzedaży napojów alkoholowych, które użyło firmy międzynarodowej i zebrań oraz zjazdów, aby bronić interesów kapitału alkoholowego, stanowiącego wówczas wielką potęgę finansową.

Należy zawsze pamiętać, że nie wszystko, co się mianuje „międzynarodowym”, co zwołuje kongresy i uchwała rezolucje, służy rzeczywiście obronie interesów ludzkości i poprawie bytu i kultury ludów, ale często służy ich zgubie i pogębieniu. Pod pokrywką walki z ograniczeniami i zakazami w sprawie alkoholizmu ukrył się kapitał alkoholowy, który, poczyniwszy wielkie wkłady pieniężne w przemysł i handel alkoholowy, chciał bronić swoich interesów, swoich dochodów i swoich zysków choćby kosztem zguby narodów.

Jakoż wkrótce, bo już w rok po niesławnej pamięci Ogólnym Zgromadzeniu Ligi Narodów 1927 r., producenci napojów alkoholowych odsłanili przyłbicę.

Na Kongresie, zwołanym w r. 1928 przez osławioną Międzynarodową Ligę przeciw prohibicjom do Wiednia, wystąpił Prezes tego Kongresu, którego nazwisko figurowało na butelkach jednego z gatunków koniaków, z przemówieniem ujawniającym, że wniosek finlandzki, zgłoszony podczas Ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów w r. 1927, miał być bez wątpienia przyjęty bez dyskusji przez Zgromadzenie Ligi Narodów, ale Liga fabrykantów i producentów alkoholu czuwała i znalazła wysokie protekcje.

Cóż się miało stać z nową propozycją sześciu rządów, przeciwników alkoholizmu, na Ogólnym Zgromadzeniu Ligi Narodów w r. 1928?

Okazało się już dowodnie, że w walce przeciw alkoholowi na terenie Ligi Narodów nie będzie można liczyć na jakiegokolwiek współdziałanie ze strony państw, produkujących wino i jego pochodne, a więc Francji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Grecji, Węgier, a naodwrot należy raczej spodziewać się z tej strony jaknajsilniejszego sprzeciwu.

Przewidując te trudności, Międzynarodowe Biuro Przeciwalkoholowe zaproponowało licznym stowarzyszeniom międzynarodowym i narodowym, zajmującym się sprawami higieny publicznej i innymi sprawami użyteczności publicznej uchwalenie rezolucji następującej treści:

„Uważając, że alkoholizm przynosi ciężką szkodę człowiekowi i społeczeństwu i hamuje rozwój zdrowotny, społeczny i moralny ludów, Stowarzyszenie żywo aprobeuje propozycję, przedstawioną Ogólnemu Zgromadzeniu Ligi Narodów, a tytczącą się utworzenia Komisji do badania sprawy alkoholizmu i przesyła Zgromadzeniu pełną szacunku prośbę, aby przyjęło powyższą propozycję“.

Rezolucję tę podpisało 10 organizacji międzynarodowych, a wśród nich Międzynarodowa Unia Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów, i 343 stowarzyszenia narodowe w 25 rozmaitych krajach, oświadczając się za wzięciem pod dyskusję znanego wniosku sześciu rządów.

Ażeby zapobiec bałamutnym dyskusjom 1927 r. w okresie nowego Ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu 1928 r. delegacja finlandzka rozpoczęła wstępne narady z jedną z delegacji opozycyjnych, a finlandzki minister spraw zagranicznych, p. Voionmaa, posuwając do najdalszych granic kompromisu, zgodził się na przyjęcie formuły uzgodnionej z tą delegacją treści następującej:

„Zgromadzenie, do którego zwróciły się delegacje: finlandzka, szwecka i polska z projektem rezolucji, tytczącą się alkoholizmu, postanawia z a ż a d a ć od Rady Ligi Narodów, ażeby zaprosiła Organizację Higieny Ligi Narodów do zebrania wszelkich wiadomości statystycznych, tytczących się alkoholizmu, uważanego jako nadużycie alkoholu, uwydatniając między innymi, według informacji, które mogłyby być zebrane, szkodliwy wpływ spożywania złego gatunku napojów alkoholowych; z uwagi, iż obowiązkiem Państw jest skasowanie kontrabandy, dokony-

wanej z pogwałceniem konwencji, przez nie zawartych, i że może być niemniej pożyteczne zbadanie określeń, według których podobne konwencje albo umowy mogłyby być opracowane w celu skasowania kontrabandy w ogóle i kontrabandy alkoholu w szczególności, postanawia zająć od Rady Ligi Narodów zaproszenia Komitetu Ekonomicznego Ligi do wykonania tego badania, a jeżeli się to okaże potrzebne, do przedstawienia Radzie propozycji co do wniosków, które należy wyciągnąć z powyższych badań.

Jest postanowione, że niniejsza rezolucja nie obejmuje ani win, ani piwa, ani jablecznika“.

A więc zgromadzenie ogólne Ligi Narodów nie dopuściło do utworzenia Komisji rzeczoznawców w sprawie alkoholizmu, ale jedynie badanie, powierzone dwóm Komisjom Ligi Narodów przyczym wino i jego towarzysze, piwo i jablecznik, pozostałyby tabu i nikt nie miałby nawet odwagi zaproponować, aby i te rodzaje trunków alkoholowych mogły być oskarżone o szerzenie alkoholizmu. W ten sposób osłoniono parawanem Ligi Narodów jednocześnie producentów win, fabrykantów piwa i właścicieli wiejskich destylarni domowych, które w ogromnej masie fabrykowały jablecznik, a jako przedmiot badań pozostała jedynie wódka na placu. — Rezolucja tak spreparowana mogła już być jednogłośnie przyjęta przez Komisję II-gą i Ogólne Zgromadzenie Ligi Narodów.

Dodać należy, że ustęp, tyżący się walki z kontrabandą alkoholu, był redagowany przez pewnego wielkiego prawnika, który tym razem wolał przykryć się niejasnością i zagmatwaniem celowym tekstu rezolucji.

Nic więc dziwnego, że spośród delegacji, które pierwotnie podpisały projekt wniosku przeciwalkoholowego, trzy delegacje — belgijska, czeskosłowacka i szwedzka, wolały wycofać się z dalszej walki.

Dalsze perypetie sprawy walki z alkoholizmem na terenie Ligi Narodów były niemniej smutne:

Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów, na konferencji rzeczoznawców, zwołanej do Oslo w czerwcu 1929 r. odmówił zredagowania projektu konwencji międzynarodowej przeciw kontrabandzie alkoholu i ograniczył się do zalecenia Państwom, aby zwróciły uwagę na sprawę kontrabandy i współdziałały w tym kierunku, nie określając ściśle jak ma się to odbywać.

Nie ulega wątpliwości, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, pozostawione same sobie i wydane na łup wciąż wzmagającej się kontrabandy alkoholu, rozgoryczone na państwa europejskie, które zalewały je wciąż nowymi falami alkoholu, wkrótce potem wycofały się z drogi prohibicji — wielka akcja amerykańska w dziedzinie zwalczania pijaństwa nie udała się, gdyż bez życzliwego współdziałania państw europejskich udać się nie mogła.

Organizacja Higieny Ligi Narodów, dostawszy do wykonania część tak spreparowanej rezolucji, nie mającej żadnej logicznej podstawy i wprost sensu, znalazła się w bardzo trudnym położeniu i pod rozmaitymi pretekstami wycofała się również z tej sprawy.

W ten sposób około października 1930 r. zakończyła się heroiczna walka sześciu państw o nakłonienie Ligi Narodów do wzięcia czynnego udziału w sprawie walki z alkoholizmem, który tak fatalnie zaważył na losach ludzkości, jak nas wkrótce potem przekonało doświadczenie z Niemcami podczas drugiej wojny światowej, kiedy zaleli oni całą Europę okupowaną potopem alkoholu i zaprezentowali się światu jako niepoprawni pijacy, pozbawieni wszelkiego poczucia moralnego, czci i wiary!

W toczonej na terenie Ligi walce o najwyższe dobro ludzkości, o jej dobra moralne, obok innych narodów wziął udział i naród polski i to na jego dobro zapisać należy!

Smutna przegrana Ligi Narodów w dziedzinie walki z alkoholizmem i uchylenie się tej wielkiej organizacji międzynarodowej od wypełnienia swego moralnego obowiązku, okazała się wstępem do dalszych przegranych i na innych polach, które sprowadziły ostateczny upadek powagi Ligi w opinii narodów świata. Kapitalistyczne interesy zwyciężyły. Bo na tym świecie wszystko się ze sobą wiąże i nie można bezkarnie deptać praw moralnych dla osiągnięcia korzyści materialnych.

Dowód o nieodpartej mocy.

A przecież wszystkie narody cywilizowanego świata mogłyby się łatwo przekonać, jak błogosławione skutki sprowadziły ograniczenia wyrobu i sprzedaży alkoholu już w okresie pierwszej wojny światowej.

We Wrocławiu pierwsze ograniczenia sprzedaży trunków ze wczesniejszym zamykaniem sklepów z wódką i szynkowni zarządziła policja miejscowa już w dniu 28 września 1914 r.; następne rozporządzenie z dnia 17 listopada 1914 r. brzmi: „wydawanie napojów alkoholowych pijanym jest wzbronione”. Według statystyki wrocławskiej (wówczas pruskiej) kliniki psychiatrycznej od 1 stycznia 1914 r. do 1 sierpnia 1914 r. (data wybuchu pierwszej wojny światowej) dostarczono do Kliniki 31 mężczyzn i 2 kobiety w stanie obłądzenia pochodzenia alkoholowego — wśród 31 mężczyzn było 16 przypadków ciężkiej psychozy w postaci t. zw. Delirium tremens. Natomiast w ostatnich 5 miesiącach 1914 r. przyprawiono do tejże kliniki tylko 6 mężczyzn z objawami alkoholowych chorób psychicznych — wśród nich tylko *jeden* przypadek Delirium tremens:

w r. 1915 skierowano do Kliniki tylko 3 przypadki psychozy alkoholowej.
 " " 1916 " " " " 2 " " "
 " " 1917 " " " " 4 " " "

Kobiet psychicznie chorych z powodu alkoholizmu *nie było wcale*.

„Zastanawiające jest tu szybkie zmniejszenie się ilości przypadków delirium tremens — pisze Dr K r e m p e r, lekarz wrocławski. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że Wrocław z liczbą około 200 przypadków rocznie Delirium tremens stał obok Berlina i Hamburga *na pierwszym miejscu* wśród miast, spożywających wódkę, musimy przyznać temu sukcesowi, który zawdzięczamy ograniczeniom prawnym, wysoką doniosłość kulturalną”.

Liczby powyżej podane wskazują, że *spadek psychoz alkoholowych*, o ile tyczy się to Delirium tremens, doszedł we Wrocławiu do 95, 75%; bardzo wielką rolę odegrało zniknięcie alkoholizmu wśród kobiet.

O ile idzie o zgony, spowodowane pijaństwem, we Wrocławiu zmarło z pijaństwa :

w r. 1912	mężczyzn	12	kobiet	5
" " 1913	"	18	"	4
" " 1914	"	13	"	5
" " 1915	"	6	"	2
" " 1916	"	3	"	2
" " 1917	"	2	"	1

Jak ograniczenie sprzedaży alkoholu odbiło się na wydatkach Krajowego Zakładu Ubezpieczeń Prowincji Śląskiej wskazują następujące liczby; złożono do tego Zakładu wniosków o leczenie pijaków :

w r. 1908	—	113
" " 1909	—	140
" " 1910	—	176
" " 1911	—	249
" " 1912	—	308
" " 1913	—	310
" " 1914	—	170
" " 1915	—	44
" " 1916	—	20
" " 1917	—	0

Omawiając te zadziwiające wyniki zarządzeń ograniczających, dr K r e m p e r, który pragnąłby utrwalić je i po zakończeniu wojny, zauważa z niepokojem: „Kto zna potęgę kapitału alkoholowego, zawodu szynkarskiego i przyjaznej alkoholowi prasy, ten wie, jakie trudności trzeba przewyciężyć, jeżeli chcemy coś osiągnąć na drodze prawodawczej”.

Dr Schenck przytacza analogiczne wyniki z monachijskiej kliniki psychiatrycznej:

Przyjęto chorych, dotkniętych obłędem pochodzenia alkoholowego:

w r. 1910	—	277
" " 1911	—	256
" " 1912	—	220
" " 1913	—	188
" " 1914	—	199
" " 1915	—	93
" " 1916	—	39
" " 1917	—	33
" " 1918	—	19

We Francji, która jak wyżej wspomnieliśmy, na podstawie ustaw z 1915 r. i 1917 r. wkroczyła czynnie w okresie pierwszej wojny światowej w sprawie alkoholizmu i jego zwalczania, jak pisze dr Clerambault, ogólna liczba roczna chorób psychicznych, wywołanych alkoholizmem, *spadła do połowy*: w t. zw. infirmerii specjalnej Prefektury Policji w Paryżu liczba zatrzymanych przypadków psychoz alkoholowych wynosiła: w r. 1913 — 452, zaś w r. 1920 — 211.

W Polsce, według sprawozdania pierwszego polskiego Ministerstwa Zdrowia Publicznego, przedstawionego Międzynarodowemu Urzędowi Higieny Publicznej, ogólna liczba przypadków cierpień psychicznych, wywołanych przez alkoholizm, leczonych we wszystkich polskich szpitalach psychiatrycznych, wynosiła:

w r. 1913	mężczyzn	423	kobiet	34
w r. 1915	"	34	"	13

Z okresu drugiej wojny światowej nie posiadamy jeszcze dostatecznych wiadomości, czy i jakie zarządzenia wydane zostały przez poszczególne Państwa w związku z ewentualnymi ograniczeniami spożycia napojów alkoholowych, mamy natomiast nieco informacji poszczególnych, ale równie wymownych jak wyżej wspomniane. A więc z Francji — dr. Loiseau w swojej tezie z Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Paryskiego podaje, że w szpitalu psychiatrycznym Lasvellec, położonym w departamencie Morbinan na północy Francji w związku z ograniczeniami spożycia alkoholu i zarządzeniami prawnymi znacznie spadła liczba przypadków obłędu alkoholowego. Tenże autor podkreśla z naciskiem, że we wszystkich prowincjach francuskich najważniejszym czynnikiem alkoholizmu jest niepohamowany rozwój destylarni domowych.

Dr. Derobert podaje następującą statystykę chorych na obłęd alkoholowy we wszystkich szpitalach psychiatrycznych departamentu

Sekwany: odsetek chorób pochodzenia alkoholowego wśród ogółu przyjętych do leczenia psychicznie chorych wynosił:

w r. 1936	—	10,3 ⁰ / ₀
„ „ 1937	—	12,1 ⁰ / ₀
„ „ 1938	—	12,4 ⁰ / ₀
„ „ 1939	—	10,8 ⁰ / ₀
„ „ 1940	—	8,4 ⁰ / ₀
„ „ 1941	—	9,6 ⁰ / ₀
„ „ 1942	—	4,3 ⁰ / ₀
„ „ 1943	—	3,4 ⁰ / ₀

Liczby powyższe wskazują wyraźnie, że ograniczenia spożycia napojów alkoholowych we Francji w okresie drugiej wojny światowej doprowadziły, tak, jak i poprzednio do wyraźnego zmniejszenia się liczby zachorowań psychicznych pochodzenia alkoholowego w tym kraju.

Nowe wysiłki.

Przerwana gwałtownie przez wybuch drugiej wojny światowej łączność i współpraca między organizacjami i ludźmi, zwalczającymi alkoholizm, zaczęła się nawiązywać ponownie. Po dwóch Kongresach przeciwalkoholowych międzynarodowych, odbytych w Warszawie w r. 1937, a następnie w Helsinkach w Finlandii w r. 1939, zapanowała przeraźliwa cisza na polach walki przeciw alkoholowi, który, zdawało się, już niepodzielnie zagarnął człowieka pod straszną swoją władzę; ale oto znowu budzi się powoli chęć do nowej współpracy wśród ludzi dobrej woli i na wiosnę 1946 r. odbywa się z inicjatywy znanego już nam Międzynarodowego Biura Przeciwalkoholowego w Lozannie, które przetrwało burzę dziejową ze swoim niestrudzonym kierownikiem, p. Herco d, narada w szczupłym gronie, na której zdecydowano obudzić do dalszej pracy t. zw. Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Unii Przeciwalkoholowej — na jego zebranie zwołane na jesień do Brukseli, otrzymuje również zaproszenie Polska. Konferencja ta obraduje w stolicy Belgii od 3 — 5 września 1946 r. — brałem w niej udział z ramienia naszego wznowionego z dużym trudem Towarzystwa „Trzeźwość“; Ob. Prezes Rady Ministrów zechciał, podkreślając Swoją życzliwość dla naszego ruchu udzielić mi specjalnej delegacji z ramienia Prezydium Rady Ministrów. W tej Konferencji, oprócz Polski, wzięli udział przedstawiciele przeciwalkoholowych organizacji społecznych angielskich, belgijskich, bułgarskich, czeskich, duńskich, finlandzkich, francuskich, holenderskich, luksemburskich, szwajcarskich, szwedzkich i tureckich oraz obserwator z ramienia organizacji amerykańskich.

Konferencja wysłuchiwała, między innymi, sprawozdania z dziejów ruchu przeciwalkoholowego w Polsce w okresie drugiej okupacji niemieckiej, pióra Redaktora Jana Szymańskiego oraz uchwaliła

dopomóc do odtworzenia Międzynarodowego Muzeum Przeciwalkoholowego w Warszawie; delegat polski przedstawił projekt Umowy Międzynarodowej Przeciwalkoholowej, opracowany na podstawie pierwotnego projektu, złożonego XXI-emu Międzynarodowemu Kongresowi Przeciwalkoholowemu w Warszawie w r. 1937 przez ks. Rektora Padacza. W związku z konferencją brukselską delegaci bułgarscy, delegat czeski i delegat polski podpisali wspólną deklarację o utworzeniu Wszechsłowiańskiego Związku Przeciwalkoholowego. Zjazd przygotowawczy tego Związku miał się odbyć w maju 1947 r. w Sofii, zaś Wszechsłowiański Kongres Przeciwalkoholowy w Warszawie w lipcu 1947 r. — Pierwszy powojenny Międzynarodowy Kongres Przeciwalkoholowy ma się odbyć w Szwajcarii w Lucernie w r. 1948.

Tak nawiązuje się na nowo zerwana przez wojnę nić!

P I Ś M I E N N I C T W O.

1) Chodźko W. L'influence de la prohibition de l'alcool pendant la guerre mondiale sur le nombre et l'évolution des maladies psychiques en Pologne. (Bull. mens. de l'Office Intern. d'Hygiène Publ. — 1923 — Nr. 2).

2) Dauphin P. L'alcoolisme qui s'ignore, Paris 1936.

3) Dérobert L. Considérations sur L'évolution de la fréquence des psychoses alcooliques (Recueil d. Travaux de l'Institut National d'Hygiène — 1944 — Tome I vol. I),

4) Hércod R. Le Comité d'Hygiène de la Société des Nations et la question de l'alcoolisme. (Revue Internat. contre l'Alcoolisme — 1931 — Nr. 3).

5) Kremper R. Ueber d. Abnahme d. Alkoholpsychosen im letzten Weltkriege — Berlin 1919.

6. Loiseau C. Régression du nombre des psychoses alcooliques sous l'influence des restrictions alcooliques. Thèse de Paris — Paris 1944.

7) Message du Conseil Fédéral à l'Assemblée fédérale; relatif à un projet de loi sur les concessions des distilleries domestiques — 1923.

8) Musy. Révision du régime des alcools en Suisse - Berne 1922.

9) Niewodniczański J. Alkohol, jako zagadnienie państwowe. Warszawa, 1923 r

10) Padacz Wł. Le projet d'une Convention Internationale contre l'alcoolisme (XXI Congrès International contre l'alcoolisme — Varsovie 1937).

11) R. P. L'alcool et les asiles d'aliénés. (Journal de Genève — 1930 Nr. 65).

12) Roch M. L'alcoolisme et son rôle en Pathologie Interne — Bâle 1940.

13) Schenck A. Die Aufnahmen von Alkoholkranken in d. Münchener psychiatrische Klinik in d. Jahren 1910—1921. (Die Wirkungen d. Alkoholknappheit während d. Weltkrieges — Berlin 1923).

14) Włassak R. Alkoholizm. — Moskwa 1928.

S U M M A R Y.

During the First World War some legislations providing for the prohibition of the production and sale of intoxicating liquors had been passed in many countries. The main purpose of all those bills was the maintenance of order in the time of national mobilization.

Such a legislation was passed in Russia in 1914. About that time the sale of alcoholic liquors was forbidden in Belgium. In France the production and sale of the absinthe was forbidden in 1915; the sale of other liquors was strongly restricted and the drunkenness was made punishable by law. Similar steps were taken by English and American Governments. In the U. S. A. the legislation providing for the complete prohibition was adopted in 1920.

Similar measures were taken by Danish and Norwegian Governments.

The results of all these legislations and bills were of tremendous significance for the society as a whole: fewer drunkards, less mental deficiency, the drop in the number of crimes committed, the improvement of the conditions of living.

Outside of this common trend stayed only one country — Switzerland. The production of the alcohol in Switzerland increased from 10.000 hectolitres per year in about 1890 to 80.000 hectolitres in 1920, apart from the great amount of the home-made liquors.

Other agricultural countries — Belgium, Holland, Denmark — dealt successfully with this unofficial production.

Since the end of 1925 the Internat. Antialcohol Office in Lousanne has made many proposals for the implementation by the League of Nations of the worldwide project of fighting the alcoholism. Such proposals have been made by delegations of many countries — Finland, Poland, Belgium, Sweden, Denmark and Czechoslovakia. All these efforts were futile — owing to the veto of wineproducers: France, Italy, Spain, Portugal, Greece and Hungary.

Yet the benefits brought by the prohibitive legislations were easily seen by everybody. This was confirmed by a lot of statistical data on the frequency of mental diseases collected in many hospitals and clinics (among others — in Wroclaw and München University Hospitals).

After the last International Congress in 1939 in Helsinki, the capital of Finland (the previous Congress was organized in Warsaw in 1927), the international action against the alcoholizm came to an end.

Only in September 1946 the International Conference was summoned to Brussels under the aegis of the Internat. Antialcoholic Office.

Representatives of the following countries were sent to that Conference: Belgium, Bulgaria, Czechoslovakia, Denmark, England, Finland, France, *Holland, Luxemburg, Switzerland, Poland, Sweden and Turkey. The U. S. A. was represented by observers. Poland was represented by a delegation from the organisation „Trzeźwość“ („Sobriety“).

During that Conference there was created an all-slavonic Committee for Fighting Drukenness and Alcoholizm. This Committee was set up by Polish, Czechoslovakian, and Bulgarian representatives.

It was decided that the first postwar International Congress to deal with the problems of alcoholizm should be summoned to Loucerne in 1948.

Thus a farther step has been made towards the realization of these ideals.

